

Друковане Харківського університету
в 1911 році

DR. LUDWIK JANOWSKI

UNIwersYTET CHARKOWSKI

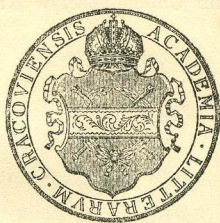
W POCZĄTKACH SWEGO ISTNIENIA

(1805—1820).

3. V.
961.

1911
1510*

16



88602



KRAKÓW

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ

1911.

58

Uniwersytet Charkowski w początkach swego istnienia.

(1805—1820).

Napisał

Dr. Ludwik Janowski.

Wstęp.

Dzieje każdego prawie uniwersytetu budzą głęboki interes jako karta z historyi nauk i literatury. Taką kartę zdobył sobie i jeden z najwięcej posuniętych na wschód Europy uniwersytetów, mianowicie charkowski, będąc placówką wiedzy nowożytnej. W porównaniu ze wszechnicami światowej sławy, zasługi ostatniego są bardzo skromne — choć i w dziedzinie posuwania nauki miał parę imion prawdziwie głośnych i znakomitych — ale rola jego oświatowa i kulturalna, oraz wpływ na życie umysłowe i literaturę kraju, gdzie działał, są różnostronne i godne poznania.

Specyalne jeszcze znaczenie posiada uniwersytet w Charkowie dla literatury ruskiej. Położony na ziemiach, zasiedlonych przez Rusinów, był de jure zakładem naukowym rosyjskim, lecz skład plemienny większości jego słuchaczy nadawał mu odrębną fizygnomię. Nie dość tego: sfera nauki, oddziaływanie prawdziwego wykształcenia, przyczyniły się w znacznej mierze do obudzenia twórczości w języku rodzimym, zamięłowania do przeszłości i etnografii kraju, oraz do badania jego bogactw naturalnych, pod względem przyrodniczym i fizyograficznym. Ta strona wpływu uniwersytetu charkowskiego w historyach piśmiennictwa ruskiego jest tylko ogólnikowo zaznaczaną, a nie przedstawioną dokładnie. Z tym

uniwersytetem zespolone są ściśle nazwiska poetów ruskich Piotra Hułaka-Artemowskiego, Ambrożego Metlińskiego, pośrednio zaś on oddziałał na powieściopisarza Grzegorza Kwitkę-Osnowianenkę, nadto w początkach XIX w. znajdujemy spontaniczne próby pisania po rusku (Masłowicz), oraz sentymentalne rozczulania się nad ludem, pejzażem rodzinnego kraju. Te nieznaczące objawy są ciekawe i były ważnym etapem do dalszego rozwoju ludoznawczych badań, które zapoczątkuje głośny Izmael Srezniewski, jako uczeń uniwersytetu w Charkowie, grupujący wokół siebie całe grono młodzieży. Do charkowskich pracowników należy, w pierwszym okresie swej działalności, Mikołaj Kostomarow, oraz Aleksander Korsun, Jakób Szczoholiw, Becki, Niehowski i w. in.

Uniwersytet w Charkowie budzi i bezpośrednie zainteresowanie ze strony polskiej, ponieważ znajdujemy tu w pewnych okresach oddziaływanie oświaty i literatury polskiej, następnie ze względu na Polaków, którzy, jak Seweryn Potocki, Ignacy Daniłowicz, Jan Krynicki, Alfons Walicki, Aleksander Mickiewicz, Napoleon Hallicki, Ildefons Kossov i Antoni Stanisławski, odegrali wybitną rolę kulturalną i w dziejach uniwersytetu zajmują miejsca poczesne. Z drugiej zaś strony, po zniszczeniu wszystkich naszych zakładów naukowych po 1831 r., młodzież polska musiała szukać nauki w innych uniwersytetach i sporo Polaków otrzymywało uniwersyteckie wykształcenie w Charkowie.

Wreszcie jest koniecznym obowiązkem zaznaczyć ludzkie, a często niezwykle szlachetne traktowanie sprawy polskiej przez uniwersytet charkowski, co stawia go na wyżynach, do których się wznosiły tylko najwyższe umysły Rosyi. To powinno być podkreślone z najwyższem uznaniem, jako rzecz prawie fenomenalna, na tle ogólnego prześladowania narodu polskiego — więc i ten rys tak w tej części, jak jeszcze bardziej w dalszych, postaram się zaznaczać.

Literatura przedmiotu w języku rosyjskim jest bardzo obfita. Oprócz licznych monografii, artykułów, rozprawek, charkowski uniwersytet posiada ogromny słownik biograficzny (1805—1905): każdy wydział zawiera się w tomie, podzielonym na dwie części, pierwsza zawiera historję fakultetu, druga zaś życiorysy, układane zazwy-

czaj przez specjalistów odnośnych katedr. Jestto rzecz bardzo pożyteczna i byłaby doniosłości pierwszorzędnej, gdyby nie wady opracowania. Nie wchodzimy w rozbiór jego metody, która, podług mnie jest wadliwą, jako prowadząca do ciągłych powtarzań się, zostawiamy na stronie nierównomierność w traktowaniu poszczególnych osobistości, brak w wielu miejscach pogłębienia, wprowadzanie rzeczy dobrze znanych i łatwo skądinąd dostępnych, a opuszczanie najciekawszych (np. z rzadkich druków, z mało dostępnych czasopism) itd. — ale głównym niedostatkiem tego słownika jest niedbałe wykonanie i przeto często, zamiast być pożytecznym, utrudnia on pracę¹⁾. Ogromną wadą zamieszczonych biografii — niepodawanie źródeł, brak odsyłaczy i wskazówek, co do poprzednich nekrologów. Wyłączamy z tej grupy artykuły profesorów Buzeskuła, Sumcowa, Masłowa i paru innych, które podano z całym aparatem naukowym, ale większość jest napisana wadliwie, a zdarzają się rażąco chybione. Pomimo tych grubych niedokładności i licznych usterek czterotomowa ta praca zawiera całokształt naukowej działalności uniwersytetu, podaje mnóstwo ważnych i ciekawych wiadomości i ma wiele fragmentów bardzo pożytecznych i pouczających.

Drugą pracą, odtwarzającą całość wiekowego istnienia uniwersytetu, jest krótki zarys jego historii, wykonany zbiorowo przez profesorów Bahaleja, Sumcowa i Buzeskuła, dający główne linie przewodnie i ogólne wyobrażenie o tym zakładzie naukowym. Niezmiernie bogaty, obfity i niezem nie zastąpiony materiał daje prof. Bahalej w olbrzymim dwutomowym dziele, które zatytułował „próbą“ historii. Należy mocno żałować, że od r. 1904 nie ukazują się dalsze partie tej pożytecznej pracy. Gruntowny i obszerny rozbiór 1-go tomu Bahaleja napisał Wsiewołod Srezniewski. Z dawniejszych opracowań zasługują na wymienienie rozprawy Rosła-

¹⁾ Żeby nie mnożyć przykładów, dajemy jeden: w historii wydziału jurydycznego podano chronologiczny spis profesorów filozofii (cz. II str. 7): Schad wykłada od 1806—1817, zamiast 1805—1816, Dudrowicz 1812—1829 z. 1830, Czanow 1829—1833 z. 1831—1833, Grenberg 1830—1833 z. 1831—1833. Zaraz na następnej stronie: profesorowie prawa rosyjskiego: Uspieński wykłada nie do 1819 lecz do 1820, Daniłowicz nie 1825—1829, lecz 1825—1830, Babiczew nie od 1829—1832, lecz 1831—1833. I to podaję te daty, które mogłem sprawdzić z konspektów („obozrienij“) wykładów lub innych niewątpliwych zestawień, w wielu zaś razach takich zestawień nie mogłem uskutečnić, w braku odnośnych źródeł.